



Mieliśmy przyjemność wysłuchać repertuaru przygotowanego przez uczniów Szkoły Muzycznej, oraz zapoznać się ze sposobem gry na trąbce, pianinie oraz skrzypcach. Hejnał zagrany przez pana Artura postawił na baczność kilku naszych rycerzy, a sonata zagrana na pianinie przez absolwentki naszego przedszkola, wręcz nas rozmarzyła. Dzieci z zachwytu aż buźki pootwierały.

Po minkach było widać, że im się ta uczta muzyczna bardzo spodobała. Z chęcią brały udział w zagadkach słuchowo- muzycznych prowadzonych przez panią Alę Sajewicz. Najbardziej zadziwiła gra na trąbce, a mianowicie to, że można na niej zagrać w taki sposób, że słyszymy komara, słonia i inne zwierzątka. Po tak ciekawym spotkaniu, zapewne kilku przedszkolaków namówi rodziców, aby zapisali ich do Szkoły Muzycznej, w celu rozbudzania i rozwoju podstawowych uzdolnień muzycznych oraz kształtowaniu umiejętności gry na instrumentach muzycznych.

Przedшкоlaki także koncert dały, w piosence o lecie i „kanikułach” się zaprezentowały, za co gromkie brawa otrzymały. Łukaszowi pianino do gustu przypadło, ćwiczył przechodzenie po pasach, zeberka czarno-biała wesoło się do niego uśmiechała.

Na deser, pan Bernard Bieniakoński zagrał na pianinie utwór z filmu „Śniadanie u Tiffany'ego”. Twórca muzyki do filmu Henry Mancini otrzymał za *Śniadanie u Tiffany'ego* dwa Oscary : za najlepszą muzykę i najlepszą piosenkę.

I ja także tam byłam, mleko i miód piłam, a w uszach melodia pozostała.....

A.Panasiuk-Kaczoch

{gallery}aktualnosci/0148{/gallery}